

Sygn. akt VP 8/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 sierpnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim, Wydział V Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący SSR del. Urszula Sipińska-Sęk

Protokolant Zofia Aleksandrowicz

po rozpoznaniu w dniu 6 sierpnia 2015 roku w Piotrkowie Trybunalskim

sprawy z powództwa J. C. (1)

przeciwko (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł.

o zadośćuczynienie i ustalenie

- 1. zasądza od pozwanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. na rzecz powoda J. C. (1) kwotę 50.000 zł (pięćdziesiąt tysięcy) z ustawowymi odsetkami od dnia 5 października 2012 roku do dnia zapłaty;**
- 2. oddala powództwo w pozostałej części;**
- 3. nie obciąża powoda na rzecz Skarbu Państwa nieuiszczonymi kosztami sądowymi od oddalonej części powództwa,**
- 4. ściąga od pozwanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Piotrkowie Tryb. kwotę 6.215,40 zł (sześć tysięcy dwieście piętnaście złotych czterdzieści groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa,**
- 5. znosi wzajemnie koszty zastępstwa procesowego między stronami.**

Sygn. akt VP 8/14

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 5 października 2012 roku skierowanym do Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. pełnomocnik powoda J. C. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. na rzecz powoda J. C. (1) w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 19 kwietnia 2008 roku kwoty 60.000 złotych tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów zastępstwa procesowego w łącznej wysokości 4817 złotych. Wniósł również o ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość wobec powoda za skutki wypadku z dnia 19 kwietnia 2008 roku.

W odpowiedzi na pozew pozwany reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Wnosił również o zawiadomienie o toczącym się procesie i wezwanie do udziału w sprawie G. P. oraz Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W.. Pozwany podniósł zarzut przyczynienia się powoda do wypadku w 99% a nawet powoływał się na okoliczność wyłącznej winy pracownika polegającym na przystąpieniu do pracy w stanie

nietrzeźwości, który na godzinę 11:41 został ustalony na poziomie 0,89 promila. Ponadto pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia powoda.

Postanowieniem z dnia 5 listopada 2012 roku Sąd Rejonowy w Piotrkowie Tryb. zawiadomił o toczącym się postępowaniu G. P. oraz Towarzystwo (...) S.A. w W. informując o możliwości wstąpienia do postępowania w charakterze interwenienta ubocznego.

W piśmie z dnia 10 grudnia 2012 roku Towarzystwo (...) S.A. w W. oświadczyło, iż nie wstępuje do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego, bowiem nie ponosi odpowiedzialności za szkody spowodowane przez osoby znajdujące się w stanie nietrzeźwości.

W piśmie z dnia 31 marca 2014 roku pełnomocnik powoda rozszerzył powództwo o dodatkową kwotę 40.000 złotych tytułem zadośćuczynienia.

Postanowieniem z dnia 1 kwietnia 2014 roku Sąd Rejonowy w Piotrkowie Tryb. stwierdził swą niewłaściwość i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w Piotrkowie Tryb. jako rzeczowo i miejscowo właściwemu.

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa kwestionując zasadę odpowiedzialności oraz podnosząc zarzut przedawnienia roszczenia.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód J. C. (1) od dnia 11 września 2007r. był pracownikiem pozwanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. na podstawie umowy o pracę zawartej na czas określony do dnia 31 grudnia 2008 roku. Powód był zatrudniony w Zakładzie Produkcyjnym (...) w P. na stanowisku ślusarza-spawacza w dziale utrzymaniu ruchu.

(dowód: umowa o pracę z dnia 10 września 2007 roku k. 163, umowa o pracę z dnia 1 grudnia 2007 roku k. 166)

W związku z zatrudnieniem powód w dniu 11 września 2007 roku przeszedł instruktaż ogólny w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy, a w dniach 11-12 września 2007 roku instruktaż stanowiskowy na stanowisku pracy ślusarz-spawacz.

(dowód: karta szkolenia wstępного w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy k. 165)

Powód w dniu 6 września 2007 roku otrzymał orzeczenie lekarskie o braku przeciwwskazań do wykonywania pracy na stanowisku ślusarz-spawacz i pracy na wysokości. Zaświadczenie to zostało wydane na dwa lata.

(dowód: zaświadczenie lekarskie z dnia 6 września 2007 roku k. 164)

J. C. (1) w dniu 11 września 2007 roku został zapoznany z zakresem obowiązków, czynności i uprawnień a także z kartą oceny ryzyka zawodowego na stanowisku pracy ślusarz-spawacz.

(dowód: karta oceny ryzyka zawodowego k. 169-174)

J. C. (1) posiada uprawnienia spawalnicze, a także uprawnienia do obsługi dźwignic kategorii II-S - suwnic hakowych sterowanych z poziomu roboczego oraz sterowanych z kabin.

(dowód: książka spawacza nr (...) k. 175, zaświadczenie nr (...) k. 176)

W okresie od 17 czerwca 1982 roku do 1 grudnia 1982 roku uczęszczał na kurs elektrycznego Zgrzewania Grabowego Prętów Zbrojeniowych o poziomie I stopnia, które ukończył z wynikiem pozytywnym.

(dowód: zaświadczenie nr 18/82 k. 177)

Powód pracował w dziale (...). Poza zwykłymi czynnościami miał obowiązek wykonywania na polecenie przełożonych również niestandardowych prac takich jak usuwanie awarii, montaż maszyn i urządzeń.

W pozwanym zakładzie w kwietniu 2008r. w okresie trzech tygodni był przewidziany montaż i uruchomienie linii produkcyjnej listewek.

Osobą odpowiedzialną za montaż linii produkcyjnej listewek, który obejmował czynności transportowe wyłaczarki, na polecenie dyrektora zakładu (...), był kierownik działu (...) W. D.. Pracodawca udostępnił pracownikom dokumentację techniczną zawierającą informację w zakresie bezpiecznego sposobu montażu transportu linii produkcyjnej jedynie w języku angielskim. Z instrukcją w języku angielskim zapoznał się mistrz działu technicznego Z. J.. Uzyskaną z instrukcji wiedzę w zakresie procedury transportu i montażu linii produkcyjnej Z. J. przekazał W. D.. W. D. udzielił następnie pracownikom wchodzącym w skład grupy montażowej tj. Z. C. (1), G. P. i J. C. (1) w formie ustnej instruktażu w zakresie sposobu wykonania zadania montażu linii produkcyjnej w tym przede wszystkim przedstawienia maszyny do produkcji listewek (...) firmy (...) przy użyciu zawiesia zamocowanego do wyznaczonego do tego celu elementu nośnego maszyny .

Charakter prac transportowych i montażu linii produkcyjnych listewek był niestandardowy, zdecydowanie odbiegający od zakresu obowiązków dotyczących stanowisk pracy G. P., J. C. (1) i Z. C. (1). Pierwszy montaż był przewidziany na 12 kwietnia 2008r. a drugi na 19 kwietnia 2008r.

(dowód: zeznania świadka Z. C. (2) k. 220verte-221, zeznania świadka W. D. k. 221-221verte, zeznania świadka K. K. (1) k. 221-222, zeznania świadka G. P. k. 222-222verte, zeznania świadka Z. J. protokół rozprawy z dnia 9 stycznia 2015 roku od minuty 3.00 do minuty 24.15 nagranie k. 540, zeznania powoda protokół rozprawy z dnia 2 września 2014 roku od minuty 7.00 do minuty 37.20 nagranie k. 518, opinia biegłego ds. bhp – k. 254 -255akt)

W dniu 12 kwietnia 2008 roku G. P. po raz pierwszy przestawiał maszynę do produkcji listewek, do tej czynności użył zawiesia, zgodnie z przeprowadzonym wcześniej ustnym instruktażem.

(dowód : zeznania świadka G. P. k. 222-222verte, zeznania świadka Z. J. protokół rozprawy z dnia 9 stycznia 2015 roku od minuty 3.00 do minuty 24.15 nagranie k. 540)

Na dzień 19 kwietnia 2008 roku (sobota) W. D. zlecił przestawienie kolejnej maszyny do produkcji listewek. W. D. nie było wówczas w pracy. Czynności te na polecenie W. D. miał nadzorować brygadzysta Z. C. (1).

Tego dnia J. C. (1) rozpoczął swoją pracę o godzinie 6.00. Powód razem z G. P. otrzymali od brygadzysty Z. C. (1) polecenie przestawienia maszyny - wyłaczarki listew podłogowych (...) firmy (...) o wadze ok. 1700 kg. Około godziny 9.00 G. P. przewiózł maszynę wózkami podnośnikowymi jezdniowymi H.-E. model (...) o udźwigu 3860 kg sprzed hali produkcyjnej do środka. W środku hali ustawił ją na dwóch drewnianych kantówkach o wymiarach 10 cm na 10 cm ułożonych wcześniej przez powoda w poprzek na postumencie, na którym miała stanąć maszyna. G. P. po usadowieniu maszyny na kantówkach, przesiadł się na wózek jezdniowy H. typ H2.50XM o udźwigu 2.390 ton. Następnie widły tego wózka wprowadził pod wyłaczarkę i posługując się mechanizmem widel unosił i przechylał wyłaczarkę, aby umożliwić J. C. (1) wyjęcie spod niej drewnianych belek znajdujących się między postumentem i spodem wyłaczarki i posadzić wyłaczarkę bezpośrednio na postumencie. Podczas wykonywania tych prac nagle jedna z drewnianych belek pękła i maszyna w sposób niekontrolowany zaczęła przechylać się w stronę stojącego tuż za nią J. C. (1), uderzając go w klatkę piersiową i brzuch i przygniatając do stojącej równolegle w odległości około 1,80 metra kolejnej wyłaczarki. Przechylająca się maszyna na moment oparła się o stojącą za nią wyłaczarkę, co wykorzystał powód i usunął się miejsca zdarzenia.

Przedmiotowe zdarzenie zostało uznane przez pracodawcę na podstawie ustaleń dotyczących okoliczności i przyczyn wypadku za wypadek przy pracy. Zespół powypadkowy, badający okoliczności i przebieg wypadku stwierdził, że zdarzenie któremu uległ powód było zdarzeniem nagłym, wywołanym przyczyną zewnętrzną, powodującym uraz i nastąpiło w związku z wykonywaną pracą. Jednocześnie pracodawca nie stwierdził by wyłączną przyczyną wypadku

było udowodnione naruszenie przez powoda przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane przez niego umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa.

(dowód: zeznania świadka Z. C. (2) k. 220verte-221, zeznania świadka W. D. k. 221-221verte, zeznania świadka K. K. (1) k. 221-222, zeznania świadka G. P. k. 222-222verte, zeznania świadka Z. J. protokół rozprawy z dnia 9 stycznia 2015 roku od minuty 3.00 do minuty 24.15 nagranie k. 540, zeznania powoda protokół rozprawy z dnia 2 września 2014 roku od minuty 7.00 do minuty 37.20 nagranie k. 518, protokół ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku k. 24-26)

G. P. przy przestawianiu wyłaczarki listwowej nie korzystał z zawiesia, bowiem uznał, że użycie wózka widłowego przyspieszy pracę.

(dowód: zeznania świadka G. P. k. 222-222verte)

Brygadzysta Z. C. (1) w momencie zdarzenia nie nadzorował pracy podległych mu pracowników J. C. (1) i G. P., tylko wykonywał na polecenie pracodawcy inne prace.

(dowód: zeznania świadka Z. C. (2) k. 220verte-221,

G. P. w momencie zdarzenia znajdował się w stanie nietrzeźwości. O godzinie 13.00 ilość alkoholu w wydychanym powietrzu wynosiła 0,26 mg/l, o godzinie 13.15 - 0,24 mg/l, o godzinie 13.22 – 0,23 mg/l i godzinie 13.30 – 0,22 mg/l.

(dowód: protokół użycia urządzenia kontrolno-pomiarowego k. 8 i k. 9 w aktach sprawy VII K 1268/10)

Powód J. C. (1) w chwili zdarzenia znajdował się w stanie nietrzeźwości wyrażającym się o godzinie 9.00 w przedziale od 1,15 promila do 1,42 promila we krwi.

Stan w jakim znajdował się powód w związku z ilością stwierdzonego alkoholu we krwi objawia się euforią nieadekwatną do sytuacji, ujawnieniem działań popędowych, zaburzeniami uwagi i spostrzegania, zaburzeniami krytycyzmu i sądu, zaburzeniami psychomotorycznymi. Bezpośrednimi objawami było więc przedłużenie reakcji psychomotorycznej oraz zmniejszenie uwagi. Powód mógł się wykazywać nadmierną pewnością siebie, słabą koncentracją uwagi oraz osłabieniem samokontroli. Stan ten skutkował brakiem przewidywania oraz lekceważenia poleceń służbowych, brakiem oceny sytuacji.

(dowód: opinia biegłego toksykologa K. K. k. 353-358 wraz z opinią uzupełniającą k. 381-383)

Po zdarzeniu J. C. (1) został odwieziony samochodem służbowym na polecenie przełożonego do (...) w P., gdzie na oddziale chirurgicznym przeszedł zabieg laparatomii i splenektomii – usunięcia śledziony.

Na oddział został przyjęty z rozpoznaniem urazu zgnieceniowego jamy brzusznej, wstrząsu, rozerwania śledziony, krwotoku wewnętrznego, stłuczenia nerki lewej z krwiomoczem, stłuczenia okolicy ogona trzustki, krwiaka zaotrzewnowego, stłuczenia płuca prawego i odmy opłucnej prawostronnej. Podczas pobytu wykona szereg badań w tym RTG płuc, CT-RM i kilkakrotnie USG jamy brzusznej.

W szpitalu przebywał od 19 kwietnia 2008r. do dnia 15 maja 2008 roku.

(dowód: karta informacyjna z leczenia szpitalnego k. 33-34, wyniki badań k. 35) Powód ponownie przebywał w Szpitalu w okresie od dnia 17 czerwca 2008 roku do dnia 20 czerwca 2008 roku, gdzie przeszedł zabieg punkcji jamy brzusznej.

(dowód: karta informacyjna z dnia 20 czerwca 2008 roku)

Następnie powód leczony był w poradni chirurgicznej do 12 stycznia 2011r. w związku z utrzymującym się zbiornikiem płynu w niszy po śledzionie , ograniczenia ruchów oraz bólów w prawym ramieniu.

(dowód: zaświadczenie o stanie zdrowia z dnia 13 lutego 2009 roku k. 36-37, k. 38, opinia biegłego chirurga – k. 421 akt)

Powód przechodził rehabilitację w ramach prewencji rentowej ZUS w S. w okresie od 2 stycznia do 25 stycznia 2009 roku, a następnie w (...) w J. w okresie od 4 stycznia 2010 roku do 27 stycznia 2010 roku.

(dowód: informacja o przebytej rehabilitacji k. 42-44, k. 45-48)

Wskutek wypadku przy pracy zaistniałego w dniu 19.04.2008 J. C. (1) doznał następujących obrażeń ciała:

- urazu zgniecieniowego jamy brzusznej,
- rozerwanie śledziony z krwotokiem wewnętrznym,
- stłuczenie nerki lewej i jej okolicy z krwiomoczem,
- stłuczenie ogona trzustki i krwiak zaotrzewnowy w tej okolicy,
- stłuczenie barku i biodra lewego,
- stłuczenie klatki piersiowej, płuca prawego, wraz z odmą opłucnową lewostronną i wysiękami w jamach opłucnowych.

Trwały uszczerbek na zdrowiu J. C. (1), wynikający z obrażeń chirurgicznych będący następstwem wypadku z dnia 19.04.2008 wynosi łącznie 40%, w tym:

- a) utrata śledziony- wg punktu 71 a Tabeli - 15%,
- b) uszkodzenie ogona trzustki- wymagające diety, ale bez zaburzeń odżywienia organizmu- wg punktu 72a - na 5%,
- c) uszkodzenie stawu barkowego lewego ze znacznym ograniczeniem ruchomości tego stawu, bólami, oraz zanikami mięśni- wg punktu 104- na 15%,
- d) uszkodzenie powłok brzusznych w postaci rozległej blizny pooperacyjnej i tworzącej się w jej dolnym biegunie przepukliny - wg punktu 65 Tabeli - na 5%.

Trwały uszczerbek na zdrowiu z przyczyn pulmonologicznych wynikający z obrażeń klatki piersiowej: stłuczenie płuca prawego z odmą opłucnową i wysiękiem w jamie opłucnowej bez niewydolności oddechowej – wg punkt 61a – wynosi 10%. Powód po leczeniu szpitalnym nie był leczony pulmonologicznie, nie wykonywał rtg płuc ani spirometrii.

(dowód: opinia biegłego neurochirurga R. K., k. 418-422 opinia biegłej pulmonolog T. B. k. 434-437,)

Powód przez pierwsze 2 tygodnie po wypadku odczuwał bardzo silny ból. Z tych przyczyn nie mógł poruszać się w łóżku, a nawet spać, dodatkowo unieruchamiały go i bolały dreny chirurgiczne i cewnik w pęcherzu moczowym. Po tym okresie nastąpiły dalsze 2 tygodnie z bólami o dość silnym natężeniu, a nasilające się przy poruszaniu się w obrębie łóżka. Po wypisaniu ze szpitala- mierne bóle tułowia odczuwał przez około 1 miesiąc. Stopniowo uruchamiał się (w mieszkaniu), a bóle brzucha stawały się mniejsze. Wtedy zauważył, że coś złego dzieje się z barkiem lewym, bo nie mógł nim sprawnie poruszać, a bóle tego stawu stopniowo zaczęły dominować wśród innych dolegliwości.

Lekkie dolegliwości, różnych okolic ciała powód odczuwał przez ponad pół roku po wypadku, były też zaostrzenia podczas zabiegów chirurgicznych (punkcji) i podczas rehabilitacji. Do chwili obecnej powód odczuwa okresowe bóle brzucha, klatki piersiowej i barku lewego, dolegliwości te nasilają się "przed zmianami pogody, po schyłaniu się, a czasami bez żadnej uchwytnej przyczyny.

Uszkodzenie barku i wynikająca z tego niesprawność- są już utrwalone. Powód powinien unikać dźwigania i schylania się, aby nie powiększyła się przepuklina w bliźnie pooperacyjnej. Na diecie lekkostrawnej musi być cały czas.

Skutki urazu z dnia 19 kwietnia 2008 roku rzutują się na aktywność życiową powoda. Powód przed wypadkiem dużo jeździł na rowerze, uprawiał działkę, wykonywał wszystkie prace w domu. Obecnie mało jeździ rowerem, bo szybko się męczy, a ponadto w wymuszonej pozycji ciała pojawia się ból w lewym barku i w nadbrzuszu. Nie uprawia ziemi na działce, nie może wykonywać żadnych prac (nawet lekkich) wymagających oburęczności z uniesionymi rękami.

Powód jest pracownikiem fizycznym, z zawodu jest tokarzem, ślusarzem i spawaczem i w tych zawodach nie może pracować.

W okresie od 16 maja 2008r. do 15 czerwca 2008r. powód praktycznie cały czas leżał w łóżku i wymagał pomocy i opieki osób trzecich w wymiarze 8 godzin na dobę. Od 20 czerwca 2008r. do 20 lipca 2008r. powód zaczął poruszać się po domu, wstawał do posiłku i toalety, ale nadal wymagał pomocy przy ubieraniu, kąpieli, przyrządzaniu posiłków, robieniu zakupów, wożeniu do lekarzy w wymiarze średnio 5 godzin dziennie. W okresie kolejnych trzech miesięcy powód wymagał pomocy osób trzecich w wymiarze dwóch godzin dziennie. Po tym okresie powód nie wymagał pomocy osób trzecich.

Powód obecnie leczy się jedynie ortopedycznie.

(dowód: opinia biegłego neurochirurga R. K. k. 418-422, zeznania powoda - protokół rozprawy z dnia 2 września 2014r. od minuty 7:49 do minuty 37:25)

Bezpośrednią przyczyną wypadku przy pracy J. C. (1) w dniu 19 kwietnia 2008 roku było:

- wykonywanie przez operatora wózka widłowego G. P. czynności unoszenia wyłaczarki na widłach wózka w celu umożliwienia wyjęcia podkładów drewnianych przez J. C. (1), co spowodowało niekontrolowane przechylenie wyłaczarki, z jednoczesnym przełamaniem się drewnianej belki podkładu i przygniecenie J. C. (1) przez przewracającą się wyłaczarkę do pierwszej wyłaczarki (ustawionej w dniu 12 kwietnia 2008 roku), usytuowanej równolegle w odległości około 1,80 m.

Operowanie mechanizmami wózka przez G. P. w momencie zdarzenia, aby zsunąć wyłaczarkę z widel wózka stanowiło bezpośrednie zagrożenie dla zdrowia i życia J. C. (1), który usiłował wykonywać czynności wyjmowania belek drewnianych znajdujących się pomiędzy postumentem i spodem wyłaczarki. Przewrócenie się wyłaczarki na poszkodowanego J. C. (1) było skutkiem postępowania G. P., które stanowiło rażące naruszenie przepisów bhp dotyczących użytkowania wózków jezdniowych z napędem silnikowym. Wyłaczarka listewek była ładunkiem niedostosowanym do transportowania na wózkach jezdniowych (...), o czym G. P. jako operator wózka widłowego zobowiązany był wiedzieć. Wózki widłowe są przeznaczone wyłącznie do przemieszczania ładunków na paletach, nie są zaś urządzeniami dźwigowymi.

Ponadto do wypadku przyczynił się splot jednocześnie występujących zaniedbań przepisów i zasad BHP w zakładzie (...) firmy (...), a były to:

- brak tłumaczenia na język polski dokumentacji techniczno – ruchowej ((...)) wyłaczarki listewek;
- brak opracowanej instrukcji montażu wyłaczarki w linii technologicznej produkcji listewek ;
- nieprzestrzeganie wymagań producenta dotyczących transportu wyłaczarki wyłącznie przy użyciu dźwigu o wystarczającej nośności;
- nieprzestrzeganie wymogów dotyczących eksploatacji (...) (wózka (...), typ (...) o udźwigu 3,860t) w przypadku niestandardowego używania wózka i stosownego wystąpienia do UDT ;

- brak ustanowienia bezpośredniego nadzoru nad niestandardowymi pracami transportowymi,

Powód będąc w stanie nietrzeźwości przed przystąpieniem do pracy w dniu 19.04.2008r. był uprawniony do skorzystania z art. 210 § 4 Kodeksu pracy. J. C. (1) z tych uprawnień nie skorzystał i tym samym naruszył przepis 211 pkt 6 Kodeksu pracy.

Fakt dopuszczenia pracowników: J. C. (1) i G. P. będących w stanie nietrzeźwości w dniu zdarzenia w godzinach nadliczbowych do prac nietypowych dla ich obowiązków (nie posiadali w swoich zakresach obowiązków wykonywania prac transportowych oraz montażowych maszyn i urządzeń) -bez nadzoru, świadczy o lekceważeniu podstawowych zasad pragmatyki służbowej (jako zasady BHP) w oddziale (...) firmy (...).

J. C. (1) nie udzielono instruktaza stanowiskowego na stanowisku ciężarowego – hakowego i nie zaznajomiono go z zagrożeniami występującymi na tym stanowisku. Wykonywał on czynności pomocnicze przy niestandardowych pracach transportowych bez nadzoru.

Osobami odpowiedzialnymi w pozwanym zakładzie w chwili wypadku za zapewnienie bezpiecznych i higienicznych warunków pracy byli: dyrektor zakładu (...), kierownik działu (...) W. D., mistrz w dziale (...) Z. J., brygadzieta kierujący brygadą (...) Z. C. (1).

K. K. (1)- naruszył art. 15 k.p. i 207 k.p. przez nie podjęcie działań organizacyjnych mających na celu zlecenie wykonania tłumaczenia na język polski dokumentacji techniczno- ruchowej ((...)) wyłaczarki listewek, opracowania instruktazu montażu (w tym transportu) wyłaczarki w linii produkcji listewek z zachowaniem wymagań bhp oraz zapoznania powoda z zagrożeniami i ryzykiem zawodowym przy czynnościach ciężarowego – hakowego, które mu zlecono.

W. D. naruszył art. 212 k.p. przez nie podjęcie działań organizacyjnych mających na celu zapewnienie transportu wyłaczarki zgodnie z wymogami dokumentacji techniczno- ruchowej ((...)) tj. transportowania wyłaczarki wyłącznie dźwigiem oraz przez niezapewnienie nadzoru nad niestandardowymi czynnościami transportu wyłaczarki.

Z. J. oraz Z. C. (1) naruszyli art. 212 k.p., gdyż nie zapobiegli dopuszczeniu powoda i G. P. do wykonywania prac transportowych wyłaczarki przy pomocy wózka widłowego, co bezpośrednio zagrażało ich zdrowiu i życiu.

(dowód opinia biegłego z zakresu bhp J. C. (2) k. 243-270 wraz z opiniami uzupełniającymi k. 546-572 i k. 610-620, opinia ustna złożona na rozprawie w dniu 28 października 2010 roku od minuty 5.50 do minuty 44.45 nagranie koperta k. 536)

G. P. został w postępowaniu karnym oskarżony o to, że w dniu 19 kwietnia 2008 r. w P.przy ul. (...), na terenie firmy (...) Spółka z o.o. będąc zatrudnionym na stanowisku ślusarza- spawacza, z uprawnieniami do kierowania wózkami widłowymi wykonując pracę jako operator wózka widłowego, w trakcie montażu wyłaczarki firmy (...), wbrew poleceniu swojego przełożonego Z. C. (1), zmienił sposób montażu, w ten sposób, że do montażu maszyny zamiast zawiesia użył wideł wózka widłowego, co spowodowało przewrócenie stawianej maszyny na współpracownika J. C. (1), czym nieumyślnie spowodował u J. C. (1) obrażenia ciała w postaci urazu zgniecionego nadbrzusza, rozerwania śledziony z krwotokiem wewnętrznym, stłuczenie nerki lewej z przejściowym krwiomoczem, stłuczenie i częściowe oderwanie ogona trzustki, krwiak zaotrzewnowy, stłuczenie płuca prawego i odmę opłucnową prawostronną, które to obrażenia wywołały u pokrzywdzonego chorobę realnie zagrażającą życiu tj. o czyn z art. 156 § 2 kk w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 kk.

Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. z dnia 8 października 2010 roku w sprawie VII K 1268/10 postępowanie karne wobec G. P. oskarżonego o ten czyn zostało warunkowo umorzone na okres próby 2 lat.

(dowód: wyrok Sądu Rejonowego k. 623 załączonych akt VII K 1268/10)

Postanowieniem z dnia 31 marca 2010r. w sprawie 2Ds 104/10 Prokurator Prokuratury Rejonowej w Piotrkowie Tryb. umorzył śledztwo w sprawie nie dopełnienia obowiązku w dniu 19 kwietnia 2018r. na terenie (...) Spółki z o.o. zakład Produkcyjny (...). przez osobę odpowiedzialną za bezpieczeństwo i higienę w miejscu pracy skutkujące narażeniem na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu pracownik firmy (...) tj. o czyn z art. 220 k.k. wobec braku znamion czynu zabronionego w czynie

(dowód: kopia postanowienia z uzasadnieniem – k. 99-103 akt)

W dniu 9 kwietnia 2009 roku J. C. (1) wystąpił do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. o przyznanie świadczeń z tytułu wypadku przy pracy z dnia 19 kwietnia 2008 roku.

Orzeczeniem z dnia 23 kwietnia 2009 roku Lekarz Orzecznik ZUS ustalili, że J. C. (1) doznał łącznie 40% stałego uszczerbku na zdrowiu tj. z poz. 71a – 15%, 72a – 5%, 61a – 10% i 104 – 10% spowodowanego skutkami wypadku przy pracy z dnia 19 kwietnia 2008 roku.

Decyzją z dnia 19 maja 2009 roku organ rentowy przyznał J. C. (1) z tytułu wypadku przy pracy z dnia 19 kwietnia 2008 roku jednorazowe odszkodowanie w kwocie **23.560,00** złotych.

(dowód: decyzja z dnia 19 maja 2009 roku k.48, orzeczenie k. 49)

Powód pozostawał w stosunku pracy z (...) Spółka z o.o. do dnia 31 grudnia 2008r. Na ten okres miał zawartą umowę o pracę. Zarabiał 1600zł. netto.

(dowód: świadectwo pracy – k. 11 akt rentowych, zeznania powoda - – protokół rozprawy z dnia 2 września 2014r. od minuty 7:49 do minuty 37:25)

Następnie od 1 stycznia 2009r. do dnia 12 października 2009r. J. C. (1) pobierał świadczenie rehabilitacyjne, a od dnia 13 października 2009 roku uprawniony jest nieprzerwanie do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem. Ostatnio świadczenie rentowe zostało mu przyznane do dnia 31 stycznia 2018 roku

(dowód: decyzja z dnia 2 grudnia 2009 roku k. 21 akt ZUS, decyzja z dnia 18 marca 2010 r. k. 29 akt ZUS, decyzja z dnia 30 sierpnia 2011 roku k. 43 akt ZUS, decyzja z dnia 28 stycznia 2013 roku k. 44 akt ZUS, decyzja z dnia 24 lipca 2013 roku k. 47 akt ZUS, decyzja z dnia 28 marca 2014r. – akta ZUS)

Powód od dnia 1 marca 2014r. jest uprawniony do emerytury w kwocie 2367,54zł.

Powód od dnia 1 grudnia 2014r. pobiera emeryturę w zbiegu z rentą wypadkową w łącznej wysokości 3334,11zł.

(dowód: decyzja z dnia 28 marca 2014r., decyzja z dnia 29 stycznia 2015 roku - w aktach ZUS, zeznania powoda – protokół rozprawy z dnia 2 września 2014r. od minuty 7:49 do minuty 37:25)

Pismem z dnia 4 października 2011 roku pełnomocnik powoda wystąpił do (...) Spółki z o.o. w Ł. – Zakładu Produkcyjnego (...) wP.. z wezwaniem do zapłaty na rzecz powoda kwoty 100.000 złotych tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w związku ze zdarzeniem z dnia 19 kwietnia 2008 roku.

(dowód: wezwanie do zapłaty k. 50 -52 akt)

W odpowiedzi na wezwanie do zapłaty pełnomocnik pozwanego pismem z dnia 12 października 2011r. podniósł, zarzut przedawnienia roszczeń powoda i w związku z tym stwierdził, że roszczenie powoda nie zasługuje na uwzględnienie.

(dowód: pismo z dnia 12 października 2011r. – k. 53-54 akt)

Sąd Okręgowy dokonał oceny dowodów i zważył co następuje:

Powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie, gdyż bezzasadny okazał się zarzut przedawnienia roszczenia podniesiony przez stronę pozwaną.

W przedmiotowej sprawie powód wystąpił przeciwko pozwanemu z roszczeniem o zadośćuczynienie z tytułu wypadku przy pracy. Swoje roszczenia strona powodowa wywodziła nie z umowy o pracę (kontraktu), lecz z deliktu (czynu niedozwolonego). W takiej sytuacji, gdy podstawą prawną dochodzonych roszczeń stanowią przepisy kodeksu cywilnego o czynach niedozwolonych, do przedawnienia roszczeń stosuje się art. 442¹ k.c. (tak por. uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2011r. I PZP 5/10).

Stosownie do treści art. 442¹ §1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Chyba, **że szkoda wynikała ze zbrodni lub występku**, wówczas roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu **z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa** bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia (§ 2 art. 442¹ k.c.). W razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia (§ 3 art. 442¹ k.c.).

W będącej przedmiotem osądu sprawie - jak słusznie podnosi strona powodowa - szkoda wynikała z występku. Wynika to z prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. z dnia 8 października 2010 roku w sprawie VII K 1268/10, mocą którego postępowanie karne wobec pracownika pozwanego G. P. oskarżonego o to, że w dniu 19 kwietnia 2008 r. w P., przy ul. (...), na terenie firmy (...) Spółka z o.o. będąc zatrudnionym na stanowisku ślusarza- spawacza, z uprawnieniami do kierowania wózkami widłowymi wykonując pracę jako operator wózka widłowego, w trakcie montażu wyłaczarki firmy (...), wbrew poleceniu swojego przełożonego Z. C. (1), zmienił sposób montażu, w ten sposób, że do montażu maszyny zamiast zawiesia użył wideł wózka widłowego, co spowodowało przewrócenie stawianej maszyny na współpracownika J. C. (1), czym nieumyślnie spowodował u J. C. (1) obrażenia ciała w postaci urazu zgniecionego nadbrzusza, rozerwania śledziony z krwotokiem wewnętrznym, stłuczenie nerki lewej z przejściowym krwimoczem, stłuczenie i częściowe oderwanie ogona trzustki, krwiak zaotrzewnowy, stłuczenie płuca prawego i odmě opłucnową prawostronną, które to obrażenia wywołały u pokrzywdzonego chorobę realnie zagrażającą życiu tj. o czyn z art. 156 § 2 kk w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 kk. zostało warunkowe umorzone na okres próby 2 lat.

Warunkowe umorzenie jest szczególnym środkiem odpowiedzialności karnej, polegającym na poddaniu próbie sprawcy przestępstwa, co zakłada stwierdzenie jego popełnienia, a więc i winy sprawcy. Wyrok warunkowo umarzający postępowanie oznacza zatem **przypisanie sprawcy popełnienie przestępstwa, oparte na stwierdzeniu jego winy**.

Przyjęcie dwudziestoletniego terminu przedawnienia na podstawie art. 442¹ § 2 k.c. wymaga jedynie ustalenia faktu popełnienia przestępstwa. Dla ustalenia zaistnienia faktu zbrodni lub występku, jako przyczyny szkody, nie jest natomiast wymagane, by sprawca został skazany.

Fakt popełnienia przestępstwa z art. 156 k.k. na szkodę powoda wobec treści wyroku w sprawie VII K 1268/10 jest bezsporny. Wyrok w sprawie VII K 1268/10 jest dokumentem urzędowym w rozumieniu art. 244 k.p.c., a zatem korzysta z domniemania prawdziwości i autentyczności, tego co zostało w nim urzędowo stwierdzone. Strona pozwana nie zaprzeczyła prawdziwości tego dokumentu, co pozwala przyjąć fakt popełnienia przestępstwa z art. 156 k.k. przez pracownika pozwanego na szkodę powoda za udowodniony.

Dodatkowo należy podnieść, że w pozwanym zakładzie osobami odpowiedzialnymi za montaż w tym transport wyłaczarki był kierownik działu (...) W. D., mistrz w dziale (...) Z. J. i brygadzysta kierujący brygadą (...) Z. C. (1). To temu ostatniemu W. D. zlecił nadzór nad transportem wyłaczarki w dniu wypadku. Tego dnia to na Z. C. (1)

ciążył zatem obowiązek nadzoru nad zgodnym z wymogami dokumentacji techniczno- ruchowej ((...)) transportem wycłaczarki przez G. P. i powoda. Wypełnienie przez Z. C. (1) tego obowiązku tj. dopilnowanie aby wycłaczarka była transportowana przy pomocy dźwigu, a nie wózka widłowego, niewątpliwie zapobiegłoby powstaniu bezpośredniego niebezpieczeństwa dla zdrowia i życia pracowników. Z. C. (1) który był zapoznany przez Z. J. z instrukcją montażu wycłaczarki, gdzie producent wyraźnie nakazał jej transport wyłącznie przy użyciu dźwigu, co najmniej mógł i powinien i przewidywać, że w przypadku odstąpienia od zalecanego przez producenta transportu wycłaczarki pracownicy ją transportujący będą realnie narażeni na utratę życia lub zdrowia. Oznacza to, że naruszył on zasady wymaganej ostrożności nieumyślnie, gdyż nie przewidywał sprowadzenia zagrożenia mimo możliwości i powinności takiego przewidywania.

W tej sytuacji należy uznać, że nie dopełnienie przez Z. C. (1) obowiązków bhp w postaci braku nadzoru nad transportem wycłaczarki i dopuszczenie do jej transportu przy pomocy wózka widłowego zamiast dźwigu, naraziło powoda na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, co wypełnia znamiona przestępstwa z art. 220 k.k. Stosownie bowiem do treści tego przepisu kto, będąc odpowiedzialny za bezpieczeństwo i higienę pracy (a taką osobą w dniu wypadku był Z. C. (1)), nie dopełnia wynikającego stąd obowiązku (nie dopilnował zgodnego z przepisami instrukcji transportu wycłaczarki) i przez to naraża pracownika na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3. Jeżeli zaś sprawca działa nieumyślnie, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku (art. 220 § 2 k.k.). Do znamion tego przestępstwa należy zatem samo narażenie pracownika na niebezpieczeństwo bezpośrednie, czyli takie, w którym niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu groziło realnie, a nie doprowadzenie do utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, jak błędnie uznano w postępowaniu karnym, co legło u podstaw umorzenia tego postępowania. Przestępstwo z art. 220 k. nie jest przestępstwem skutkowym.

Należy podnieść, że umorzenie postępowania karnego o czyn z art. 220 k.k. nie wyklucza ustalenia znamion tego przestępstwa na drodze cywilnej. Dla ustalenia zaistnienia faktu zbrodni lub występku, jako przyczyny szkody, nie jest wymagane, by sprawca został skazany. Dlatego też Sąd cywilny nie jest związany postanowieniem o umorzeniu postępowania karnego i może dokonać w tym względzie własnych ustaleń dotyczących podmiotowych i przedmiotowych znamion przestępstwa (wedle reguł prawa karnego).

W razie wyrządzenia przez pracownika przy wykonywaniu przez niego obowiązków pracowniczych szkody osobie trzeciej - w myśl art. 120 § 1. k.p. **-zobowiązany do naprawienia szkody jest wyłącznie pracodawca.** Przepis art. 120 k.p. nie znajduje jedynie zastosowania w razie wyrządzenia przez pracownika szkody innemu pracownikowi z winy umyślnej (tak por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2011 r. w sprawie II PK 189/10). G. P. popełniając występki z art. 156 k.k., a Z. C. (1) z art. 220§2 k.k. wyrządzili powodowi szkodę (uszkodzenie ciała) nieumyślnie przy wykonywaniu obowiązków pracowniczych. W takim wypadku ich odpowiedzialność za szkodę względem powoda jest wyłączona na podstawie art. 120 § 1 k.p. Za szkodę tę odpowiada pozwany zakład pracy (podobnie por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 1980 r. w sprawie I CR 139/80).

Konsekwencją odpowiedzialności pracodawcy za szkodę wyrządzoną przez pracownika (za cudzy czyn) jest to, że jego odpowiedzialność nie może skończyć się wcześniej niż odpowiedzialność wyrządzającego szkodę. Działanie lub zaniechanie pracownika przy wykonywaniu obowiązków pracowniczych utożsamia się bowiem w rzeczy samej z działaniem lub zaniechaniem zakładu pracy. Skoro zatem w przedmiotowej sprawie wypadek przy pracy, któremu uległ powód był następstwem występków z art. 156 k.k. i art. 220 k.k. popełnionych na jego szkodę przez pracowników pozwanego, to cywilnoprawne roszczenia wyrównawcze powoda jako pracownika poszkodowanego w wypadku przy pracy spowodowanym popełnionym przestępstwem ulegają przedawnieniu z upływem lat 20 od dnia jego popełnienia (art. 442¹ § 2 k.c.). Podobnie wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 września 2007r. w sprawie I UK 89/07 stwierdzając, że zaniechania osób odpowiedzialnych za zapewnienie bezpiecznych i higienicznych warunków pracy u pracodawcy, noszące znamiona występków, sprawiają, że cywilnoprawne roszczenia wyrównawcze pracownika

poszkodowanego w wypadku przy pracy spowodowanym popełnionym przestępstwem ulegają przedawnieniu z upływem lat dziesięciu od dnia jego popełnienia (art. 442 § 2 k.c.).

Biorąc zatem pod uwagę, że powód doznał szkody na osobie na skutek wypadku przy pracy z dnia 19 kwietnia 2008r. będącego następstwem występkę, termin przedawnienia roszczeń z tego tytułu wynosi na podstawie art. 442¹ § 2 k.c. 20 lat. Oznacza to, że jego powództwo wniesione w dniu 5 października 2012r. - wbrew stanowisku strony pozwanej - nie uległo przedawnieniu.

Przepis art. 120 k.p., który wprowadza zasadę odpowiedzialności pracodawcy za szkody wyrządzone przez pracownika nieumyślnie innym osobom, nie określa podstawy prawnej roszczenia poszkodowanego. Tej należy szukać w kodeksie cywilnym, gdyż powód dochodzi roszczeń uzupełniających z tytułu wypadku przy pracy będącego jednocześnie czynem niedozwolony,

Pozwany (...) w P., gdzie był zatrudniony powód w chwili wypadku, zajmuje się produkcją chemii budowlanej (klejów, tynków, zapraw i.t.p) oraz listew. Do produkcji tych produktów - co jest w sprawie bezsporne - używa maszyn wprawianych w ruch za pomocą sił przyrody. Nie ulega zatem wątpliwości, że pozwany jest przedsiębiorstwem wprawianym w ruch za pomocą sił przyrody w rozumieniu art. 435 k.c., a zatem za wyrządzone przez ruch przedsiębiorstwa szkody ponosi odpowiedzialność na zasadzie ryzyka na podstawie art. 435 k.c. w zw. z art. 300 k.p. Stosownie bowiem do treści art. 435. § 1 k.p.c. prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Przepis art. 435 k.c. określa rygorystyczną **odpowiedzialność odszkodowawczą prowadzącego przedsiębiorstwo wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody, niezależną od winy przedsiębiorcy** i innych osób, za które odpowiada. Prowadzący przedsiębiorstwo lub zakład ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 435 k.c. za szkodę wyrządzoną przez „**ruch przedsiębiorstwa lub zakładu**”. Poszkodowanego obciąża jedynie wykazanie normalnego związku przyczynowego (art. 361 § 1 k.c.) między działalnością przedsiębiorstwa lub zakładu a uszczerbkiem powstałym w jego dobrach prawnie chronionych.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że w niniejszej sprawie powód doznał uszczerbku na zdrowiu podczas świadczenia pracy w zakładzie pracy na skutek przewrócenia się na niego maszyny, która zsunęła się z wózka widłowego, co pozostaje w normalnym związku przyczynowym z działalnością pozwanego.

Prowadzący przedsiębiorstwo wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody może uwolnić się od odpowiedzialności z art. 435 k.c. jedynie w trzech przypadkach:

- gdy szkoda jest następstwem siły wyższej,
- gdy szkoda nastąpi wyłącznie z winy poszkodowanego
- gdy szkoda nastąpi wyłącznie z winy osoby trzeciej, za której czyny prowadzący przedsiębiorstwo (zakład) nie ponosi odpowiedzialności.

Wystąpienie którejkolwiek z w/w przyczyn egzoneracyjnych musi udowodnić pozwany. W niniejszej sprawie bezspornym jest, że szkoda nie nastąpiła na skutek siły wyższej lub wyłącznie z winy osoby trzeciej, za której czyny prowadzący przedsiębiorstwo (zakład) nie ponosi odpowiedzialności. Wręcz przeciwnie przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że szkoda była następstwem zawinionego działania pracowników pozwanego, za których ten ponosi odpowiedzialność na zasadzie art. 120 k.p. Przypisanie winy za spowodowanie szkody pracownikom pozwanego tj. G. P. i Z. C. (1), wyklucza możliwość przyjęcia, że szkoda nastąpiła wyłącznie z winy poszkodowanego. Użyty w art. 435§1 k.c. zwrot „wyłącznie z winy” odnosi się do przyczyny. Wyłączność winy poszkodowanego zachodzi zatem jedynie wówczas, gdy jedyną przyczyną szkody było zachowanie poszkodowanego. W przedmiotowej sprawie jak wynika z opinii biegłego ds. bhp było co najmniej kilka przyczyn wypadku i to leżących

po stronie pozwanego, w tym bezpośrednią przyczyną wypadku przy pracy J. C. (1) w dniu 19 kwietnia 2008 roku było wykonywanie przez operatora wózka widłowego G. P. czynności unoszenia wylączarki na widłach wózka zamiast przy użyciu zawiesia.

Dodatkowo należy podnieść, że stwierdzone przez biegłego ds. bhp zawinione uchybienia w organizacji pracy pozwanego zakładu pracy (brak tłumaczenia na język polski dokumentacji techniczno – ruchowej (...)) wylączarki listewek, brak opracowanej instrukcji montażu wylączarki w linii technologicznej produkcji listewek, nieprzestrzeganie wymagań producenta dotyczących transportu wylączarki wyłącznie przy użyciu dźwigu o wystarczającej nośności, nieprzestrzeganie wymogów dotyczących eksploatacji (...) (wózka (...), typ (...) o udźwigu 3,860t) w przypadku niestandardowego używania wózka i stosownego wystąpienia do UDT, brak ustanowienia bezpośredniego nadzoru nad niestandardowymi pracami transportowymi), pozwalają stwierdzić, że nawet w przypadku gdyby pozwany nie był przedsiębiorstwem wprawianym w ruch za pomocą sił przyrody, to wówczas odpowiadałaby za przedmiotowy wypadek na podstawie art. 430k.c. w zw. z art. 300 k.p.

Strona pozwana zarzuciła, że powód w sposób znaczny przyczynił się do powstania szkody, gdyż w chwili wypadku znajdował się w stanie nietrzeźwym. Strona powodowa nie zaprzeczała tej okoliczności, wręcz przeciwnie przyznała ją i oceniła przyczynienie powoda na 20%. Wina w powstaniu szkody nawet przy odpowiedzialności na zasadzie ryzyka ma znaczenie przy ustalaniu stopnia przyczynienia się do powstania szkody w rozumieniu art. 362 k.c. Jeżeli bowiem poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza stopnia winy obu stron.

Z opinii biegłego toksykologa wynika, że powód J. C. (1) w chwili zdarzenia znajdował się w stanie nietrzeźwości mieszczącym się w chwili wypadku tj. o godzinie 9.00 w przedziale od 1,15 promila do 1,42 promila we krwi. Stan przy takiej ilości stwierdzonego alkoholu we krwi – jak wyjaśnia biegły toksykolog- objawia się euforią nieadekwatną do sytuacji, ujawnieniem działań popędowych, zaburzeniami uwagi i spostrzegania, zaburzeniami krytycyzmu i sądu, zaburzeniami psychomotorycznymi. Bezpośrednimi objawami jest przedłużenie reakcji psychomotorycznej oraz zmniejszenie uwagi. Powód w stwierdzonym u niego stanie nietrzeźwości mógł się wykazywać nadmierną pewnością siebie, słabą koncentracją uwagi oraz osłabieniem samokontroli. Stan ten skutkował brakiem przewidywania oraz brakiem oceny sytuacji. Powyższe pozwala na konstatację, że gdyby powód nie był w stanie nietrzeźwym i prawidłowo oceniał sytuację, mógłby odpowiednio wcześniej zdiagnozować zagrożenie wynikające z nieprawidłowego transportu wylączarki przez G. P., zwrócić na nie uwagę G. P., bądź zawiadomić o tym bezpośredniego przełożonego i uniknąć wypadku albo choćby ustawić się w sposób bezpieczny do transportowanej maszyny (z boku maszyny, a nie za maszyną), co pozwoliłoby co najmniej zminimalizować rozmiar szkody przez adekwatnie szybką do zagrożenia reakcję. Powód będąc w stanie nietrzeźwym, a więc w stanie przez siebie zawinionym, nie był w stanie prawidłowo ocenić zagrożenia i odpowiednio wcześniej na nie zareagować, czy też mu zapobiec, czym przyczynił się do powstania szkody.

Należy przypomnieć jednak, że ustalenie przyczynienia jest warunkiem wstępnym, od którego w ogóle zależy możliwość rozważania zmniejszenia odszkodowania, i warunkiem koniecznym, lecz niewystarczającym, gdyż samo przyczynienie nie przesądza jeszcze o zmniejszeniu obowiązku naprawienia szkody, a ponadto - stopień przyczynienia nie jest bezpośrednim wyznacznikiem zakresu tego zmniejszenia. O tym, czy obowiązek naprawienia szkody należy zmniejszyć ze względu na przyczynienie się, a jeżeli tak - w jakim stopniu należy to uczynić, decyduje sąd w procesie sędziowskiego wymiaru odszkodowania w granicach wyznaczonych przez art. 362 k.c. Decyzja o obniżeniu odszkodowania jest uprawnieniem sądu, a rozważenie wszystkich okoliczności w wyniku oceny konkretnej i zindywidualizowanej - jest jego powinnością. Do okoliczności, o których mowa w art. 362 k.c., zaliczają się - między innymi - wina lub nieprawidłowość zachowania poszkodowanego, porównanie stopnia winy obu stron, rozmiar doznanej krzywdy i ewentualne szczególne okoliczności danego przypadku, a więc zarówno czynniki subiektywne, jak i obiektywne. Samo przyczynienie ma charakter obiektywny, a elementy subiektywne mają znaczenie dopiero na etapie "miarkowania" odszkodowania. Natomiast porównanie stopnia winy stron, jak również sytuacja, w której tylko sprawcy można winę przypisać, mają niewątpliwie istotne znaczenie przy określaniu ewentualnego "odpowiedniego" zmniejszenia obowiązku odszkodowawczego (por. wyrok SN z 19 listopada 2009 r., IV CSK 241/09, LEX nr 677896,

wyrok SN z 8 lipca 2009 r., I PK 37/09, LEX nr 523542, wyrok SA w Lublinie z 9 kwietnia 2013 r., I ACa 18/13, LEX nr 1313361, i inne).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy Sąd ocenił stopień przyczynienia się powoda do wypadku z tytułu świadczenia pracy w stanie nietrzeźwym na 35%. Surowszą odpowiedzialność pozwanego uzasadnia szczególne niebezpieczeństwo, jakie wiąże się z użyciem sił przyrody do poruszania pozwanego zakładu pracy oraz fakt, że wypadek był następstwem przestępstwa popełnionego przez pracowników pozwanego, za których ten ponosi odpowiedzialność.

W przedmiotowej sprawie powód zażądał naprawienia szkody na osobie, której doznał na skutek wypadku przy pracy.

Szkoda na osobie obejmuje uszczerbki wynikające z uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia, pozbawienia życia oraz naruszenia innych dóbr osobistych człowieka. Uszczerbki te mogą przybrać postać szkody majątkowej, jak i niemajątkowej (krzywdy). Zakres naprawienia szkody na osobie wyznaczają przepisy art. 444 i 445¹ k.c.

Stosownie do treści art. 445¹ k.c. sąd może w wypadkach przewidzianych w art. 444 k.c. przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Zadośćuczynienie stanowi formę rekompensaty pieniężnej z tytułu szkody niemajątkowej. Podstawą żądania z art. 445¹ k.c. jest doznana krzywda niemajątkowa w postaci ujemnych przeżyć związanych z cierpieniami psychicznymi i fizycznymi pokrzywdzonego, wynikająca z naruszenia dóbr osobistych wskazanych w tym przepisie (wyrok SN z dnia 4 lipca 1969 r ; I PR 178/69, OSN 1970, Nr4, poz.71).

Zgodnie z treścią art. 445 § 1 k.c., zadośćuczynienie winno być "odpowiednie". Z istoty tego unormowania i natury krzywdy, suma przyznana tytułem zadośćuczynienia musi siłą rzeczy być przybliżonym ekwiwalentem doznanego cierpienia psychicznego i fizycznego. Pojęcie krzywdy mieści wszelkie ujemne następstwa uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, zarówno w sferze cierpienia fizycznego jak i psychicznego. W konkretnych sytuacjach musi to prowadzić do uogólnień wyrażających zakres doznanego przez poszkodowanego uszczerbku niemajątkowego. Przy ocenie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę należy uwzględnić przede wszystkim nasilenie cierpienia, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałość następstw zdarzenia oraz konsekwencje uszczerbku na życiu osobistym i społecznym (wyrok SN z dnia 10 czerwca 1999 r IIKN 681/88 OSNP 2000 Nr.16 poz. 626).

W przedmiotowej sprawie na skutek wypadku przy pracy z dnia 19.04.2008 powód doznał: urazu zgnieciowego jamy brzusznej, rozerwania śledziony z krwotokiem wewnętrznym, stłuczenia nerki lewej i jej okolicy z krwimoczem, stłuczenia ogona trzustki i krwiak zaotrzewnowy w tej okolicy, stłuczenia barku i biodra lewego, stłuczenia klatki piersiowej, płuca prawego, wraz z odmą opłucnową lewostronną i wysiękami w jamach opłucnowych.

Wysokość doznanego przez powoda trwałego uszczerbku na zdrowiu Sąd ustalił w oparciu o opinię biegłego chirurga i pulmonologa, którzy posiłkowali się w tym zakresie rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 roku (Dz. U. Nr 234, poz. 1974) w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustaleniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania, celem wyliczenia stopnia uszczerbku na zdrowiu.

Biegły chirurg ustalił, iż na skutek wypadku powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w łącznej wysokości 40%, w tym:

- 15% utrata śledziony- wg punktu 71 a Tabeli ,
- 5% uszkodzenie ogona trzustki (wymagające diety, ale bez zaburzeń odżywienia organizmu- wg punktu 72a,
- 15% - uszkodzenie stawu barkowego lewego ze znacznym ograniczeniem ruchomości tego stawu, bólami, oraz zanikami mięśni- wg punktu 104,

- 5% uszkodzenie powłok brzusznych w postaci rozległej blizny pooperacyjnej i tworzącej się w jej dolnym biegunie przepukliny - wg punktu 65 Tabeli.

Z kolei biegły pulmonolog ustalił trwały uszczerbek na zdrowiu wynikający z obrażeń klatki piersiowej: stłuczenie płuca prawego z odmą opłucnową i wysiękiem w jamie opłucnowej bez niewydolności oddechowej wg punktu 61a tabeli na 10%.

Opinie te nie były kwestionowane przez żadną ze stron procesu, a przede wszystkim przez pozwanego. Łączny trwały uszczerbek na zdrowiu J. C. (1) w związku z wypadkiem przy pracy wynosi zatem 50%.

Rozmiar cierpień fizycznych powoda – jak wynika z opinii biegłego chirurga - ze względu na dolegliwości bólowe był bardzo duży przez okres pierwszego miesiąca po wypadku, gdy przebywał w szpitalu. Po wypisaniu ze szpitala odczuwał mierne bóle tułowia przez około 1 miesiąc. Stopniowo uruchamiał się (w mieszkaniu), a bóle brzucha stawały się mniejsze. Wtedy zauważył, że nie może sprawnie poruszać barkiem lewym, a bóle tego stawu stopniowo zaczęły dominować wśród innych dolegliwości. Lekkie dolegliwości, różnych okolic ciała powód odczuwał przez ponad pół roku po wypadku, były też zaostrzenia podczas zabiegów chirurgicznych (punkcji) i podczas rehabilitacji. Do chwili obecnej powód odczuwa okresowe bóle brzucha, klatki piersiowej i barku lewego, dolegliwości te nasilają się "przed zmianami pogody, po schylaniu się, a czasami bez żadnej uchwytnej przyczyny.

Skutki urazu z dnia 19 kwietnia 2008 roku rzutują się na aktywność życiową powoda. Powód przed wypadkiem był osobą zdrową i aktywną (dużo jeździł na rowerze, uprawiał działkę, wykonywał wszystkie prace w ogrodzie), nie leczył się. Obecnie nie może długo jeździć rowerem, bo szybko się męczy, a ponadto w wymuszonej pozycji ciała pojawia się ból w lewym barku i w nadbrzuszu. Nie może wykonywać żadnych prac (nawet lekkich) wymagających oburęczności z uniesionymi rękami.

Powód na skutek wypadku przy pracy stał się osobą częściowo niezdolną do pracy, gdyż nie może pracować zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami (z zawodu jest tokarzem, ślusarzem i spawaczem).

W następstwie doznanego urazu powód – jak wynika z opinii chirurga i pulmonologa- wymagał pomocy i opieki osób trzecich przez okres pięciu miesięcy po wyjściu ze szpitala. Z tym, że w okresie miesiąca po szpitalu, kiedy praktycznie cały czas leżał w łóżku, wymagał tej pomocy w wymiarze 8 godzin na dobę. Następnie przez okres kolejnego miesiąca, gdy zaczął poruszać się po domu, wymagał pomocy przy takich czynnościach jak ubieranie, kąpiel, przyrządzanie posiłków, robienie zakupów, wożenie do lekarzy w wymiarze średnio 5 godzin dziennie. A w okresie kolejnych trzech miesięcy wymagał pomocy osób trzecich w wymiarze do dwóch godzin dziennie. Aktualnie powód jest zdolny do samodzielnego funkcjonowania i nie wymaga pomocy innych osób.

Biorąc pod uwagę rozmiar, trwałość i stopień (50%) uszczerbku na zdrowiu oraz stopień nasilenia cierpień powoda na skutek wypadku, jego wiek (60 lat), ograniczenia związane z wypadkiem, Sąd uznał, iż stosowną dla niego kwotą zadośćuczynienia jest kwota 110.000zł. Jest ona umiarkowana, utrzymana w rozsądnych granicach i odpowiada aktualnym warunkom, zwłaszcza jeśli chodzi o zadośćuczynienia zasądzone w podobnych przypadkach. Kwota ta ulega zmniejszeniu o stopień przyczynienia się powoda do powstania szkody wynoszący 35%, co daje 71.500zł. Uwzględniając dodatkowo okoliczność otrzymania z tytułu przedmiotowego wypadku z ZUS jednorazowego odszkodowania w wysokości 23.560zł., Sąd uznał że odpowiednią dla powoda sumą zadośćuczynienia za doznaną krzywdę tytułem uzupełnienia roszczeń wypadkowych jest kwota 50.000zł.

Sąd Okręgowy na podstawie art. 481 k.c. zasądził ustawowe odsetki od zadośćuczynienia zgodnie z żądaniem pozwu od dnia jego wniesienia. Wcześniej bowiem pismem z dnia 4 października 2011r. pełnomocnik powoda wezwał pozwanego do niezwłocznej zapłaty zadośćuczynienia w kwocie 100.000zł.. Od daty wezwania pozwanego do zapłaty zadośćuczynienia roszczenie stało się wymagalne (art. 455 k.c.). Okoliczność ta miała także wpływ na wysokość przyznanego powodowi zadośćuczynienia. Sąd miał bowiem na uwadze, że powód ma prawo do ustawowych odsetek od kwoty 50.000zł. za okres prawie trzech lat.

W pozostałym zakresie Sąd oddalił powództwo o zadośćuczynienie jako wygórowane.

Oddaleniu podlegało także powództwo w zakresie ustalenia odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące nastąpić w przyszłości. Wprawdzie biegły chirurg stwierdził, że rokowania powoda na przyszłość są niepewne, ale w żaden sposób nie uzasadnił swojego stanowiska. Uszkodzenie barku i wynikająca z tego niesprawność – jak podkreśla biegły chirurg- są już utrwalone. Powód powinien jedynie unikać dźwigania i schylania się, aby nie powiększyła się przepuklina w bliźnie pooperacyjnej. Musi być cały czas na lekkostrawnej diecie. Powód w styczniu 2011r. zakończył leczenie chirurgiczne, nigdy też nie leczył się pulmonologicznie. Twierdzi, że obecnie leczy się ortopedycznie, ale nie załączył jakiegokolwiek dokumentacji medycznej z tego leczenia. Strona powodowa nie wykazała zatem, że stan zdrowia powoda na skutek wypadku może w przyszłości ulec pogorszeniu. Leczenie zostało zakończone, a stan zdrowia powoda jest stabilny.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. znosząc je wzajemnie między stronami, gdyż każda ze stron jest w takim samym stopniu stroną wygraną jak i przegraną tj. w 50%.

Sąd na podstawie art. 100 k.p.c. obciążył pozwanego nieuiszczonymi kosztami sądowymi od uwzględnionej części powództwa w kwocie 6215,40zł. Na kwotę ta składa się połowa poniesionych przez Skarb Państwa wydatków na opinie biegłych tj. 3715,40zł. (koszty biegłych wyniosły 7430,81zł. x 50%) oraz połowa nieuiszczonej opłaty sądowej od pozwu tj. 2500zł. (cała opłata wyniosła 5000zł.)

Sąd na podstawie art. 102 k.p.c. nie obciążył powoda nieuiszczonymi kosztami sądowymi od oddalonej części powództwa na rzecz Skarbu Państwa mając na względzie charakter sprawy oraz stan zdrowia powoda.